

Sygn.akt III AUa 636/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)**

**Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka**

**SO del. Marzanna Rogowska**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 stycznia 2017 r. w B.

**sprawy z odwołania H. K.**

**przy udziale zainteresowanego (...) Sp. z o.o. w W.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 31 marca 2016 r. sygn. akt IV U 2603/15

**oddala apelację.**

**Sygn. akt III AUa 636/16**

## UZASADNIENIE

**Decyzją z dnia 13 października 2015 r.**, nr (...) - ORZ-2-D, znak: OU440000/D/2015-008770/001 Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. powołując się na art. 83 ust. 1, art. 68 ust. 1, pkt 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2015.121 ze zm.) oraz art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. stwierdził, że H. K. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 8 maja 2015 r. W uzasadnieniu decyzji przytoczono między innymi, że według danych systemu informatycznego ZUS, H. K. w dniu 17.05.2015 r. (po obowiązującym ustawą terminie) została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy o pracę zawartej w dniu 08.05.2015 r. na czas określony od dnia 08.05.2015 r. do dnia 31.05.2020 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem 3.000,00 zł brutto, na stanowisko pomocy biurowej. Od 30.06.2015 r. do 13.07.2015 r. płatnik wypłacił wymienionej wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, a od 14.07.2015 r. do ZUS wpłynęło roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych - z uwagi na krótki okres pomiędzy zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę, a wystąpieniem niezdolności do pracy u H. K. - powziął wątpliwości co do rzeczywistego istnienia stosunku pracy pomiędzy stronami. Organ ocenił, że działanie stron polegające na krótkotrwałym wykazaniu w dokumentach

zgłoszeniowych (w celu uzyskania ochrony ubezpieczeniowej oraz świadczeń zasiłkowych) potwierdzają, iż podpisanie umowy o pracę z wymienioną i zgłoszenie jej w związku z tym do ubezpieczeń społecznych, w istocie nie miało na celu realizacji interesów firmy jako pracodawcy z jednej strony i świadczenia pracy za wynagrodzeniem przez H. K. z drugiej, a jedynie uzyskanie świadczeń finansowanych z funduszu ubezpieczeń społecznych. Zdaniem organu rentowego, postępowanie stron było powtarzającym się, świadomym i zorganizowanym działaniem mającym na celu uzyskanie nienależnych świadczeń z FUS przez zatrudnioną pracownicę. Tym bardziej, że analiza konta ubezpieczonej i płatnika składek B. O. (1) wykazała, iż płatnik ten już nie po raz pierwszy zastosował praktykę krótkotrwałego wykazania H. K. w dokumentach zgłoszeniowych w celu uzyskania przez wymienioną ochrony ubezpieczeniowej oraz świadczeń zasiłkowych. W konsekwencji wszystkie podniesione powyżej okoliczności dobitnie wskazywały, że zawarcie umowy o pracę z płatnikiem (...) Sp. z o. o. miało zapewnić Pani K. ubezpieczenie społeczne i prawo do pobierania zasiłków z systemu ubezpieczeń społecznych co jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego jak też sprzeczne ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem prawa.

**Odwołanie od powyższej decyzji złożyła H. K.**, domagając się jej zmiany. Argumentowała, że uzasadnienie zaskarżonej decyzji zawiera nieprawdziwe ustalenia. Krytycznie odniosła się do twierdzeń ZUS w tym zakresie wskazując, że zakład pracy spełnił wszystkie warunki wobec organu rentowego oraz jej jako pracownika.

Zainteresowany w sprawie właściciel (...) Sp. z o. o. B. O. (1) poparł odwołanie wnioskodawczyni i potwierdził w procesie, że skarżąca była zatrudniona w jego firmie w ramach umowy o pracę.

**Wyrokiem z dnia 31 marca 2016r.** Sąd Okręgowy w Olsztynie zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że H. K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 8 maja 2015 r. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W..

**Sąd Okręgowy ustalił**, iż H. K., ur. dnia (...), posiadająca wykształcenie zasadnicze zawodowe, została zatrudniona w firmie (...) Sp. z o.o., (...)-(...) W., Aleja (...) na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 8 maja 2015 r. do dnia 31 maja 2020 r., w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 3.000 zł na stanowisku pomocy biurowej. Płatnik składek – spółka (...) od kwietnia 2015 r. prowadzi działalność w zakresie handlu wyrobami chemicznymi i sprzedaży hurtowej.

H. K. z powyższego tytułu w dniu 17.05.2015 r. (po obowiązującym ustawą terminie) została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego Od 30.06.2015 r. do 13.07.2015 r. płatnik wypłacił skarżącej wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, a od 14.07.2015 r. do ZUS wpłynęło roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego. Organ rentowy podjął w tym zakresie czynności wyjaśniające oceniając, że wszystkie poczynione ustalenia, to jest: krótki, dwumiesięczny okres pomiędzy zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych a powstaniem niezdolności do pracy, zgłoszenie do ubezpieczeń po obowiązującym ustawą terminie, brak zgłoszenia spółki jako płatnika składek, brak zastępstwa na takich samych lub podobnych warunkach pracy i płacy, brak materialnych dowodów na świadczenie pracy w warunkach umowy o pracę, brak listy obecności, brak partycypacji wymienionej w systemie ubezpieczeń społecznych przez 7 lat przed przedmiotowym zgłoszeniem, powtarzające się działanie stron polegające na krótkotrwałym wykazaniu w dokumentach zgłoszeniowych wymienionej w celu uzyskania ochrony ubezpieczeniowej oraz świadczeń zasiłkowych - świadczą o tym, iż umowa o pracę zawarta z firmą płatnika składek miała na celu zapewnienie odwołującej prawa do świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych - przy krótkim okresie pozostawania w zatrudnieniu i w związku z tym krótkotrwałym także obciążeniem finansowym i organizacyjnym pracodawcy.

W konsekwencji ZUS w dniu 13 października 2015 r. wydał zaskarżoną decyzję, którą stwierdził, że H. K. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 8 maja 2015 r. u płatnika składek jako pracownik.

Odwołująca we wcześniejszym okresie swojej aktywności zawodowej została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od 01.09.2012 r. jako pracownik, z podstawą wymiaru składek w wysokości 3 000,00 zł brutto, przez B. O. (1) jako osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą. Następnie od 01.10.2012

r. do 21.10.2013 r., z przerwą w okresie od 01.04.2013 r. do 22.04.2013 r., wymieniona korzystała ze zwolnień lekarskich. (...) Oddział w O. Inspektorat w D., w dniu 22.05.2013 r. wydał decyzję stwierdzającą, że H. K. nie podlega od 01.09.2012 r. obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, chorobowemu oraz obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu, z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek B. O. (1). W dniu 29.05.2014 r. wnioskodawczyni złożyła odwołanie do sądu za pośrednictwem ZUS, które postanowieniem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 24.06.2014 r., w sprawie o sygn. akt IV U 6078/14 zostało przez odrzucone z uwagi na znaczne przekroczenie miesięcznego terminu do wniesienia odwołania, liczonego od dnia jej otrzymania (dowód: akta sprawy Sądu Okręgowego w Olsztynie w sprawie IV U 6078/14).

Płatnik składek spółka (...) - zamierzała pozyskać pracownika na stanowisko pomocy biurowej – jako przedstawiciela handlowego na terenie województwa (...). Firma zajmuje się sprzedażą i kupnem olejów napędowych do samochodów i innych maszyn i urządzeń.

Skarżąca nie posiadała pisemnego zakresu czynności. Otrzymała wstępne szkolenie stanowiskowe z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz uzyskała orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku pomocy biurowej. Odwołująca miała zajmować się poszukiwaniem kontrahentów i sprawami menadżerskimi firmy. I tak w razie potrzeby pracodawcy skarżąca jechała do siedziby firmy w W. lub B.. Zaś o godz. 7 w sieci internetowej ustalała kontrahentów zainteresowanych nabyciem tego towaru. Jeździła z szefem firmy i prowadziła rozmowy. Objężdżała sklepy, (...)y, które były zainteresowane nabyciem olejów. Odwołująca zbierała dokumentację (faktury), dla księgowości. Pomagała księgowej w pracach biurowych, wysyłała maile.

Płatnik składek – firma (...), której jednoosobowym właścicielem jest B. O. (1) zajmuje się sprowadzaniem olejów przekładniowych, silnikowych, hydraulicznych, oraz hamulcowych. Kwestie rachunkowe spółki prowadzi dwie księgowe – w W. i B.. Jako nowy podmiot na rynku (od 9 kwietnia 2015 r.) firma potrzebowała dwóch pracowników. B. O. (1) posiada jeszcze kilka innych firm w pokrewnych branżach. Zatrudnia członków swojej rodziny (syna i córkę). Ostatnio nabył kolejną firmę – w zakresie produkcji żwiru i tłuczni pod budowę torów.

Odwołująca – początkowo jako niedoświadczony pracownik w branży sprzedaży olejów została skierowana do pracy w magazynie w G., gdzie przyklejała etykiety. Pracowała też 7 dni w paczkarni. Była również przyuczana przez pracodawcę do pracy jako menadżer. Firma posiada dwóch technologów z dziedziny olejów i dwóch magazynierów. Skarżąca pracując przy naklejaniu etykiet na bańki z olejem w magazynie i rozlewni w G. – była zakwaterowana na miejscu w pokojach spółki. Listę obecności pracowników w spółce w G. prowadzi księgowa. Rozlewnia oleju składa się z magazynów oraz rozległego budynku biurowego, w którym znajdują się między innymi pokoje gościnne, kuchnia, łazienka, sala kominkowa.

Skarżąca posiada ponad 30 –letni staż pracowniczy. Pracowała między innymi 12 lat jako kucharz, a także jako sprzedawca i pomoc przy pracy biurowej. W lipcu 2015 r. w trakcie robienia zakupów przewróciła się, doznając urazu biodra i ręki, a w konsekwencji zwapnienia mięśni i ścięgna w biodrze. (dowód: dokumentacja dotycząca zatrudnienia odwołującej, w tym: akt notarialny, teczka akt osobowych, listy płac i wyciągi z rachunku bankowego wraz z operacjami – k -15 akt sprawy, zeznania zainteresowanego i wnioskodawczyni – k -16-20 akt sprawy.) .

Analizując poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy wskazał, iż bezspornym w niniejszej sprawie był fakt zawarcia w dniu 8 maja 2015 r. umowy o pracę na czas określony pomiędzy B. O. (1)– jednoosobowym właścicielem firmy (...) Sp. z o. o. w W. i płatnikiem składek, a H. K. - jako pracownicą. Decydujące znaczenie dla rozważenia zasadności złożonego odwołania było ustalenie, czy przedmiotowa umowa o pracę miała na celu rzeczywiste wykonywanie pracy, czy też, jak twierdził organ rentowy - została zawarta w celu zapewnienia skarżącej prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (to jest wypłaty zasiłku chorobowego) przy krótkim okresie pozostawania w zatrudnieniu. Sąd Okręgowy przypomniał, iż w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U.2015.748 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Sąd Okręgowy odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazującego, iż cel zawarcia umowy o

pracę w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04 OSNPIUS 2006 Nr 7-8, poz. 122, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r. II UK 275/04 OSNPIUS 2006 Nr 5-6, poz. 96). Przypomniał iż Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że o czynności prawnej mającej na celu obejście przepisów ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro bowiem z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, to podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., II UK 334/07, OSNP 2009/23-24/321). Nie świadczy także o zamiarze obejścia prawa dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako cel podjęcia zatrudnienia, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2007 r., I UK 302/06, OSNP 2008/7-8/110). Ocena, czy dany stosunek prawny ma charakter stosunku pracy musi być dokonywana w oparciu o przesłanki wynikające z art. 22 Kodeksu pracy. W praktyce przyjmuje się, że konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych to: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. Spełnienie tych warunków pozwala na przyjęcie, że mamy do czynienia ze stosunkiem pracy. Tym samym wypełnienie powyższych warunków obliguje do objęcia pracownika ubezpieczeniem społecznym. Nie powinno budzić wątpliwości, że istnienie okoliczności wynikających z art. 22 k.p. musi mieć charakter rzeczywisty. Innymi słowy, sam fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza automatycznie, że umowa taka jest ważna. Jeżeli bowiem strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, to umowa taka jest pozorna (por. np. uzasadnienie wyroku SN z 2006.05.18, II UK 164/05, (...)).

Odnosząc powyższe poglądy orzecznictwa do sprawy niniejszej Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne, albowiem w sprawie niniejszej z oceny całokształtu zebranych w sprawie dowodów, w szczególności w postaci zeznań zainteresowanego w sprawie płatnika składek oraz zeznań skarżącej wynika, iż odwołująca faktycznie świadczyła pracę – a to było w sprawie kluczowe

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem, że w sytuacji, gdy z treści umowy o pracę wynika zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do wypłacania wynagrodzenia (art. 22 § 1 k.p.) i umowa jest wykonywana zgodnie z jej treścią, nie można przyjąć, że celem tej umowy było obejście prawa, (por. uzasadnienie wyroku SN z 2006.01.11, II UK 51/05, PiZS 2006/9/34). W ocenie Sądu Okręgowego Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydając decyzję stwierdzającą o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym obowiązany jest udowodnić okoliczności pozwalające podzielić takie twierdzenie. W trakcie postępowania sądowego nie został przeprowadzony żaden dowód, który by wskazywał, że umowa zawarta między stronami miała charakter pozorny i służyła jedynie osiągnięciu podstawy prawnej do zapewnienia odwołującej świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Wręcz przeciwnie, wszystkie źródła dowodowe, prowadzą do odmiennego wniosku. Organ rentowy podnosił, że zatrudnienie H. K. było dla firmy prowadzonej przez płatnika składek nieracjonalne i nieuzasadnione ekonomicznie. Powyższe stanowisko nie znajdują odzwierciedlenia w poczynionych ustaleniach. Bez wątplenia zainteresowany w sprawie jest aktywnym przedsiębiorcą, który prowadzi kilka firm w branżach związanych z hurtowym obrotem olejami do samochodów, maszyn i silników. Zatrudnia w każdej z nich po kilku pracowników. Oczywiście jest, że w realiach rynku pracy, właściciel firmy posiada uzasadnioną swobodę w kształtowaniu polityki zatrudnienia i wynagrodzenia pracowników. Zasadnicze jednak znaczenie dla takiej oceny materiału dowodowego miały zeznania samej odwołującej oraz zainteresowanego w sprawie właściciela firmy (...). Skarżąca wyraźnie podkreśliła, że jako pomoc biurowa w firmie wykonywała wszelkie prace, które polecił jej realizować pracodawca. I tak w magazynie w G. kleiła etykiety, pracowała też w paczkarni, ale także sprzątała i zmywała w biurze.

Również zainteresowany płatnik składek potwierdził charakter pracy odwołującej i wykonywane przez nią obowiązki. Jednoznacznie wskazał, że skarżąca jako pracownik wykonywała jego polecenia.

Ustalając zatem za fakt pewny faktyczne świadczenie pracy przez odwołującą Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję.

**Apelację od tej decyzji wywiódł** organ rentowy, który zaskarżył powyższy wyrok w całości wskazany wyrok i zarzucił:

**1.** naruszenie art. 22 § 1 k.p.; art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 205. poz.1585) wskutek błędnej wykładni tych przepisów i przyjęcia, że pomiędzy H. K. a firmą (...) sp. z o.o. doszło do nawiązania stosunku pracy i odwołująca podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od dnia 8.05.2015r.

**2** niewyjaśnienie istotnej dla sprawy okoliczności czy odwołująca faktycznie świadczyła pracę na rzecz płatnika i uznanie, że zeznania odwołującej i płatnika stanowią wystarczający dowód, że odwołująca, na podstawie umowy o pracę z dnia 8.05.2015r. świadczyła pracę na rzecz płatnika w sytuacji braku materialnych dowodów wykonywania pracy.

Wskazując na podstawy apelacja wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania (ewentualnie przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania) i zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W apelacji zawarto też wnioski dowodowe o dopuszczanie dowodu z opinii biegłego lekarza chirurga na okoliczność ustalenia czy H. K. w dniu 8.05.2015r. była zdolna do podjęcia pracy (według zeznań odwołującej i zainteresowanego odwołująca po zawarciu umowy rozpoczęła pracę w rozlewni olejów i magazynie).

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

### **Apelacja podlegała oddaleniu**

Wprawdzie apelacja w pierwszej kolejności formułuje zarzut naruszenia prawa materialnego to rozważania Sądu Apelacyjnego wypada rozpocząć od oceny trafności podniesionego zarzutu obrazy prawa procesowego. Przestrzeganie bowiem przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma wpływ na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego. Nie bez znaczenia jest też to, że tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. Sąd Apelacyjny stoi nawet na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można skutecznie podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje – a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Formułowanie w apelacji postulowanego przez siebie stanu faktycznego, którego Sąd pierwszej instancji za podstawę swego orzeczenia nie przyjął – i odnoszenie do niego zarzutu naruszenia prawa materialnego nie jest prawidłowe.

Przechodząc do podniesionego zarzutu naruszenia prawa procesowego rozważania niewyjaśnienie istotnej dla sprawy okoliczności czy odwołująca faktycznie świadczyła pracę na rzecz płatnika i uznanie, że zeznania odwołującej i płatnika stanowią wystarczający dowód, że odwołująca, na podstawie umowy o pracę z dnia 8.05.2015r. świadczyła pracę na rzecz płatnika w sytuacji braku materialnych dowodów wykonywania pracy – nie można podzielić zasadności tego zarzutu. W kontekście tego zarzutu istotnymi kwestiami wymagającymi rozważań Sądu Apelacyjnego to kwestia zgłoszonego wniosku dowodowego zawartego w apelacji, którego Sąd Apelacyjny nie uwzględnił oraz zarzucana pośrednio błędna ocena dowodów przez Sąd I instancji, mimo niepowołania w tym zakresie art. 233 §1 k.p.c. przez skarżącego.

Oddalając wniosek dowodowy zawarty w apelacji Sąd Apelacyjny miał na względzie art. 381 k.p.c. zgodnie z którym Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Istotą tego przepisu jest dyscyplinowanie stron procesowych, zobowiązanie ich do powoływania wszystkich znanych dowodów przed sądem pierwszej instancji pod rygorem ich pominięcia w instancji odwoławczej, co ma zapewnić realizację ważnych zasad procesowych tj. koncentracji dowodów i sprawności postępowania (por. np. uzasadnienie wyroku SN z dnia 7 listopada 1997 r. II CKN 446/97 OSNC 1998, z. 4, poz. 67; postanowienie SN z dnia 19 lutego 2002 r. IV CK 3/02 LEX nr 5648190). Skorzystanie przez sąd drugiej instancji z uprawnienia określonego w art. 381 k.p.c. wymaga dokonania uprzedniej, łącznej, kumulatywnej oceny wystąpienia dwóch, ale odrębnych ustawowych przesłanek określonych powołanym przepisem: możliwości powołania nowych faktów i dowodów już przed sądem pierwszej instancji, oraz później wynikłej potrzeby powołania się na nie. Samo tylko istnienie wcześniej możliwości powołania określonych dowodów już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie przesądza jeszcze automatycznie o równoczesnym istnieniu już wówczas potrzeby powołania się na te dowody ( wyrok SN z dnia 10 czerwca 2013 r. II PK 304/12, LEX nr 1341274). W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się nadto, iż strona zgłaszająca nowy dowód dopiero w postępowaniu apelacyjnym, powinna przynajmniej uprawdopodobnić wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 381 k.p.c. (wyrok SN z dnia 20 maja 2003 r. I PK 415/02 OSNP 2004/16/276) a ponadto, iż co do zasady trudno jest przyjąć, iż potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii biegłego powstała dopiero przed Sądem II instancji. Z reguły bowiem wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego może być zgłoszony w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji a zatem jego pominięcie w trybie 381 k.p.c. nie stanowi naruszenia ( postanowienie SN dnia 27 kwietnia 2007 r. I CSK 29/07 LEX nr 611394 ). Odnosząc powyższe do sprawy niniejszej trzeba zauważyć, iż przedmiotowy wniosek dowodowy organu rentowego jest jego pierwszym wnioskiem dowodowym w sprawie, co trudno jest uznać, za właściwą realizację obowiązku strony z art. 3 k.p.c. Dotychczasowa aktywność organu rentowego (reprezentowanego przez fachowego pełnomocnika) ograniczyła się do złożenia odpowiedzi na odwołanie (k.5-6), w której nie zawarto żadnego wniosku dowodowego. Organ nie uczestniczył też w rozprawie sądowej przed Sądem I instancji (k.16). Próżno też w apelacji szukać uprawdopodobnienia dlaczego dopiero teraz powstała potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii biegłego chirurga. Niezależnie od tego zdaniem Sądu Apelacyjnego wątpliwym jest, aby zgłoszony dowód miał istotne znacznie rozstrzygnięcia ( art. 227 k.p.c.). W istocie bowiem badanie odwołującej się przez biegłego nawet w powiązaniu z wcześniejszą dokumentacją medyczną, mogłoby świadczyć bardziej o jej aktualnym stanie zdrowia, a nie stanie zdrowia z momentu podjęcia pracy sprzed blisko 2 lat (8 maja 2015r.). Co więcej nawet stwierdzenie takiej niezdolności samo przez się nie podważałoby jeszcze definitywnie faktycznego wykonywania takiej pracy. Nierzadko bowiem praca podejmowana jest nawet przez osoby niezdolne do pracy ,albo dla których pracę jest przeciwwskazana, podjęcie pracy jest bowiem przede wszystkim podyktowane potrzebą pozyskania źródła utrzymania. Ewentualna nawet niezdolność odwołującej do pracy mogłaby być zatem jedynie elementem oceny wykonywania przez odwołującą pracy, a nie dowodem przesądzającym jej niewykonywanie.

Co się tyczy drugiej kwestii związanej z zarzutem procesowym apelacji, to zdaniem Sądu Apelacyjnego nie powinno ulegać wątpliwości, iż sposób sformułowania tego zarzutu świadczy w istocie o tym, iż skarżący zarzuca w zakodowany sposób wadliwą ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie, uznając iż nie był on wystarczający do przyjęcia, iż odwołująca świadczyła pracę. Odnosząc się do tego zarzut trzeba przypomnieć, ocena dowodów dokonywana przez sąd opiera się na zasadzie wsobnej oceny, a emanacją tej zasady w postępowaniu cywilnym jest regulacja art. 233 §1 k.p.c. , w myśl której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów przez sąd orzekający z jednej strony uprawnia sąd do oceny tychże dowodów „według własnego przekonania” z drugiej natomiast strony zobowiązuje sąd do „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału “. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne

i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobną wykładnię art. 233 §1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego ( por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne ). Ze sporządzonego uzasadnienia nie wynika aby Sąd Okręgowy naruszył zasady logiki, wiedzy czy doświadczenia życiowego albo nie dokonał oceny materiału dowodowego w aspekcie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu.

Prawidłowość dokonanej oceny dowodów przez Sąd Okręgowy potwierdziło uzupełnienie materiału dowodowego na rozprawie apelacyjnej poprzez przesłuchanie świadka A. B. (k.56v) oraz uzupełniająco stron (k.57). Ze zeznań świadka wynika, iż została ona zatrudniona w związku z przedłużającą się chorobą odwołującej jako pomoc biurowa, początkowo na pół etatu, a później na cały etat, za takim samym jak odwołująca się wynagrodzeniem (3.000 zł ). Okoliczność ta potwierdza zatem istnienie realnej potrzeby zatrudnienia pracownika. Ze uzupełniających zeznań odwołującej się wynika, iż podjęła ona faktycznie pracę od 8 maja 2015r. przyuczając się początkowo i poznając realia firmy (...) oraz innych firm należących do B. O.. Z jej zeznań wynika też, iż łącznie przepracowała już ponad 30 lat, co przeczy twierdzeniem organu rentownego, iż nie partycypowała ona w funduszu chorobowym (k.6). Również z zeznań B. O. (1) właściciela zainteresowanej spółki ( i prezesa zarządu - akt notarialny k. 15) wynika, iż miał on wolę realnego zatrudnienia odwołującej się, która faktycznie pracę podjęła. Sam fakt, iż wpływ na jej zatrudnienie mogła mieć wcześniejsza znajomość z jej szwagrem (k. 56v) i z nią samą nie podważa realnego charakteru zatrudnienia odwołującej się. Wypada zauważyć, iż B. O. (1) zatrudniał w swoich podmiotach gospodarczych swoje dzieci, a nawet syna odwołującej się, a realności tych zatrudnień organ nie podważał.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego trzeba zatem zgodzić się z Sądem I instancji, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdzał faktyczne podjęcie pracy przez ubezpieczoną od dnia 8 maja 2015r., a organ rentowy nie przedstawił dowodów przeciwnych, które prowadziłby do innych ustaleń w tym względzie. Trzeba przy tym przypomnieć, iż trafny jest pogląd Sądu Okręgowego, że chęć uzyskania tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym jest zgodna z prawem i zasadami współżycia społecznego. Dlatego nie można przyjąć, że jeżeli stronom umowy o pracę przyświeca taki właśnie cel, to czynność prawna jest nieważna z mocy art. 58 § 1 lub 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., I UK 265/11, LEX nr 1169836). Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 Nr 15, poz. 235; z 5 października 2005 r., I UK 32/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 249; z 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28; z 11 stycznia 2006 r., II UK 51/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 366, z 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14, nie publikowany).

Ustalenie, iż stosunek pracy odwołującej się nie był pozorny, a praca została realnie podjęta przez ubezpieczoną od dnia 8 maja 2015r. przesądza o tym, iż również podniesiony w apelacji zarzut obrazy przepisów prawa materialnego tj. naruszenia art. 22 § 1 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 205. poz.1585) - nie mógł być uznany za trafny.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.